

Dzieci gorszego Boga

Karramba

1. Pani redaktor sprzedaje pani temat, prosto z ulicy centralnie z podziemie, o małolatach o dzieciakach o szczeniakach o zagrożonych w nędzy Polakach .Pani oskarża młody przestępca ''diluje'' bije kombinuje i przekręca nad ofiarami się znęca, złodziej, bandyta, bardzo groźny morderca. Pani redaktor a czyja to winna, ważny jest skutek lecz ważniejsza przyczyna dziurawe buty kiedy zbliża się zima - starych nie stać na ciuchy dla syna. Dzieciak nie jest ślepy kuma sprawę, bardzo szybko los zmienia zasadę, być znaczy mieć nie zawsze zgodnie z prawem, w chorym systemie ''wyniucha'' każda sprawę. Jednak uczciwie próbuje zdobyć środki, łapie robotę nosi ulotki mija miesiąc, dzieciak wali po sałatę spadaj Mały raz zapomnij o wypłacie. Ściema na maXa życiowa nauka nie będę frajerem już nikomu nie zaufam, nigdy więcej nie dam się oszukać teraz ja tak Frajerów będę stukać .

Ref. Dzieci gorszego Boga dla nich słońce nie chce wstać, dzieci i Gorszego Boga stoją w cieniu naszym miast, Dzieci gorszego Boga ciągle więcej pośród nas, Dzieci gorszego Boga, Dzieci gorszego Boga

2. Pani redaktor dzieciak łapie układy być znaczy mieć wedle nowej zasady, nocne wypadki sklepy samochody, Się poprawia jego stan finansowy. Już nie chodzi głodny, zaniedbany, nie kroi nocą kasy z portfel mamy, czasem stuka dziesięć na frajerach z dumą obejmuje nowy etat - pasera, potem dealera następnie chwytą gnata, strzela zabija by zgadzała się kasa. Pani redaktor zdziwi ona trochę zdumiona a może przerażona. Skumaj temat i skup się na przyczynie, otwórz oczy a zobaczysz kto jest winien, nie dzieciak nie ja i nie mafia z Wołomina. W politykach i systemie przyczyna to oni robią śmieci z uczciwych ludzi, na zysk zero szans za to szansa na długi, na nie godne życie z gównianą przyszłością, zobacz jak niewielu wychodzi na prostą. I nie pierdol mi jeden z drugim że to farsa, że to temat wyspany z palca, płace respektem niewinnym dzieciakom Gorszego Boga, Pani redaktor

Ref. x2